

Sygn. akt III Ca 43/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Katarzyna Banko

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2022 r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko Towarzystwo (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt II C 93/21

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 198,03 (sto dziewięćdziesiąt osiem 03/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 13 lutego 2020r. oraz ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 3.116,22 (trzy tysiące sto szesnaście 22/100) złotych od 13 lutego 2020r. do 8 maja 2020r., oddalając powództwo co do kwoty 492,00 (czteryście dziewięćdziesiąt dwa) złote i ustawowych odsetek za opóźnienie od tej kwoty,

2. w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.438,53 (jeden tysiąc czterysta trzydzieści osiem 53/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 220,00 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Banko

Sygn. akt III Ca 43/22

UZASADNIENIE

(...) S.A. we W. domagała się zasądzenia od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3889,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 492 zł od 21 kwietnia 2020r. oraz od kwoty 3407,02 zł od 13 lutego 2020r. tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki F. o nr rej. (...). Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu podała, że 21 stycznia 2020r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki F. o nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał polisę OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi, który przyznał i wypłacił poszkodowanemu zaniżone odszkodowanie w wysokości 1025,09 zł. Na podstawie umów przelewu wierzytelności zawartych w dniach 27 marca 2020r., 30 marca 2020r., 31 marca 2020r.,

powódka ostatecznie nabyła wszelkie roszczenia i uprawnienia względem pozwanej z tytułu przedmiotowej szkody. Sporządzona na zlecenie powódki kalkulacja naprawy wskazywała rzeczywisty koszt naprawy przedmiotowego pojazdu i potwierdzała zaniżenie tego kosztu przez pozwanego. Koszt wykonania kalkulacji naprawy wyniósł 492 zł, co dokumentuje załączona do pozwu faktura i został poniesiony przez powódkę. Na kwotę dochodzoną pozwem składały się: 3407,02 zł – tytułem brakującej części odszkodowania oraz 492 zł – tytułem kosztu sporządzenia kalkulacji naprawy.

W dniu 4 grudnia 2020 r. wydany został w sprawie nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu (sygn. akt II Nc 1283/20).

Pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała roszczenie powódki tak co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie pozwanej, wypłacone dotąd odszkodowanie w wysokości łącznej 4432,11 zł kompensuje rzeczywistą szkodę poniesioną przez poszkodowanego. Wskazała, że poszkodowany nie może żądać zwrotu kosztów, których nigdy nie poniósł. Zatem górną granicą obowiązku naprawienia szkody winien być rzeczywisty koszt naprawienia rzeczy, a nie hipotetyczny, gdyż w wyniku naprawy szkody nie może dojść do bezpodstawnego wzbogacenia. Odnosząc się do przedłożonej przez powódkę kalkulacji naprawy i kosztów jej sporządzenia, pozwana podniosła, że kalkulacja ta jest opinią prywatną, stanowi jedynie wyrażenie stanowiska w sprawie i nie może stanowić dowodu w sprawie. Nadto poniesienie tego wydatku przez powódkę było niecelowe, tym bardziej, że kierując sprawę na drogę postępowania sądowego, powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, na okoliczność wyliczenia uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu. Podkreśliła, że ubezpieczyciel nie jest obowiązany do refundacji wszelkich kosztów, a jedynie celowych i ekonomicznie uzasadnionych, a koszt wykonania prywatnej opinii takim kosztem nie jest.

Sąd Rejonowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 12 października 2021r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 690,43 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 198,43 zł od 13 lutego 2020r. do dnia zapłaty,
- 3116,22 zł od 13 lutego 2020r. do 8 maja 2020r.,
- 492 zł od 21 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty;

dalej idące powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki 1820,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 21 stycznia 2020r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki F. o nr rej. (...). Sprawca szkody objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W.. Po zawiadomieniu o szkodzie powstałej w tymże pojeździe wskutek zdarzenia ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, uznał swoją odpowiedzialność i decyzją z 12 lutego 2020r. przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 1025,09 zł.

W dniu 27 marca 2020r. poszkodowany L. M. zawarł umowę cesji wierzytelności z Ł. P., na mocy której przelał na jego rzecz wszelkie wierzytelności przysługujące mu od ubezpieczyciela w związku ze szkodą w pojeździe marki F. o nr rej. (...) powstałą w dniu 21 stycznia 2020r. Następnie Ł. P. w dniu 30 marca 2020r. zawarł umowę cesji wierzytelności z K. D., na mocy której zbył nabytą wierzytelność od L. M. na rzecz K. D., a z kolei ten ostatni umową przelewu wierzytelności z 31 marca 2020r. zbył nabytą od Ł. P. wierzytelność na rzecz (...) S.A. we W..

(...) S.A. we W. nie zgadzając się z ustaleniami ubezpieczyciela, wystąpiła do Biura (...) Sp. z o.o. we W. o sporządzenie kalkulacji naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe marki F. o nr rej. (...) wskutek zdarzenia z 21 stycznia 2020r. Koszt sporządzenia wskazanej wyżej kalkulacji wyniósł 492 zł i został poniesiony przez powódkę.

Koszt naprawy pojazdu marki F. o nr rej. (...), stanowiącego własność L. M., uszkodzonego w wyniku zdarzenia z 21 stycznia 2020r., przy zastosowaniu nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta wyniósł 4339,74 zł.

Ubezpieczyciel wezwany pismem 7 kwietnia 2021r. do spełnienia świadczenia przez powódkę, w zakreślonym terminie nie spełnił żądania.

Decyzją z 5 maja 2021r. przyznane zostało powódcie dodatkowo odszkodowanie w wysokości 3116,62 zł, którego płatność nastąpiła trzeciego dnia od daty decyzji, czyli w dniu 8 maja 2021r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361-363 k.c.), z tą jednak istotną różnicą, że w ramach odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Ze względu na okoliczność, że niejednokrotnie części pojazdu, uszkodzonego w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas, dłuższy lub krótszy, powstaje kwestia, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego uzasadnia użycie nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zagadnienie to było przedmiotem rozpoznania, na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych, przez skład powiększony Sądu Najwyższego, który uchwałą z dnia 12 kwietnia 2012r. w sprawie III CZP 80/11 rozstrzygnął, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zakładając, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu.

Zatem kwestię odpowiedzialności pozwanej za szkodę powstałą w pojeździe marki F. o nr rej. (...) należało uznać za niebudzącą wątpliwości, podobnie jak zakres uszkodzeń powstałych w tym pojeździe na skutek zdarzenia z 21 stycznia 2020r., w szczególności, iż pozwana przyznała odszkodowanie poszkodowanemu z tego tytułu w postępowaniu likwidacyjnym.

Spór koncentrował się w istocie na ustaleniu kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu, w tym aktualnej stawki za roboczo-godzinę prac blacharsko-lakierniczych stosowanej w zakładach naprawczych na rynku lokalnym, cen

rynkowych części zamiennych nowych oryginalnych na dzień szkody i w konsekwencji na ustaleniu wysokości należnego powódce odszkodowania.

Powołany na wniosek powódki biegły sądowy z zakresu techniki motoryzacyjnej w sporządzonej na piśmie opinii stwierdził jednoznacznie, że wysokość kosztów naprawy tegoż pojazdu uszkodzonego w wyniku zdarzenia z 21 stycznia 2020r. wyniosła 4339,74 zł.

Ustalając szacunkowy koszt przywrócenia przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed szkody, biegły sporządził kalkulację zgodnie z technologią producenta i przy wykorzystaniu oryginalnych części podlegających wymianie. Należy bowiem zauważyć, iż z akt postępowania likwidacyjnego szkody nie wynikało, jak wskazał w opinii, jakoby elementy uszkodzone w przedmiotowym pojeździe w wyniku zdarzenia z 21 stycznia 2020r. były nieoryginalne.

Ponadto, naprawa szkody komunikacyjnej z tytułu OC realizowana za pomocą wypłaty odszkodowania, a nie fizycznej naprawy wykonanej przez zobowiązanego, nie powinna mieć na celu jedynie uzyskania jakiegokolwiek sprawności technicznej i możliwości dalszego użytkowania pojazdu. Istotnym celem powinno być przywrócenie takiego stanu pojazdu, który w możliwie najbardziej porównywalny sposób będzie zbliżony ze stanem sprzed powstania szkody, zapewniającym bezpieczeństwo, niezawodność, sprawność, trwałość, wygląd. Oryginalne nowe części posiadają gwarancję, zapewniają wysoką jakość, a także idealne dopasowanie do modelu, rocznika i wariantu pojazdu. Użycie nowych oryginalnych części nie ma przy tym wpływu na podwyższenie wartości rynkowej pojazdu. Z tych też względów pominął wniosek dowodowy strony pozwanej zawarty w sprzeciwie od nakazu zapłaty w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego.

Z uwagi na powyższe, Sąd I instancji w pełni podzielił opinię biegłego, bowiem spełniała ona stawiane jej wymogi, odzwierciedlała staranność w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadała w sposób zrozumiały na postawione pytanie, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja była w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinia sporządzona została przez biegłego zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Biegły przy wydawaniu opinii dysponował całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Ponadto podkreślił Sąd I instancji, iż opinia ta nie była kwestionowana przez strony sporu.

Nadto wskazał Sąd I instancji, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, dla odpowiedzialności ubezpieczyciela nie ma znaczenia, jakim kosztem i czy w ogóle poszkodowany dokonał naprawy pojazdu. Roszczenie o świadczenia należne w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana. Wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z 27.06.1988r., I CR 151/88, L.; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 15.11.2001r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 i powoływane tam orzeczenia). Niezależnie zatem od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzony pojazd, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed zdarzenia powodującego szkodę. Podkreślił Sąd I instancji, że poszkodowany nie miał obowiązku skorzystania z oferty pozwanej i dokonania naprawy w warsztacie współpracującym z pozwaną. Poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu oferującego usługi najtańsze. Poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu.

Z tych względów za zasadne Sąd I instancji uznał odszkodowanie w kwocie 4339,74 zł. Jednakże przy uwzględnieniu wypłaty przez pozwaną na podstawie decyzji z 12 lutego 2020r. kwoty 1025,09 zł oraz na podstawie decyzji z 5 maja 2020r. kwoty 3116,62 zł, uznać należało roszczenie powódki o zapłatę do kwoty 198,03 zł tytułem brakującej części

odszkodowania (4339,74 zł - 1025,09 zł - 3116,62 zł = 198,03 zł). Natomiast wobec uiszczenia przez pozwaną na podstawie decyzji z 5 maja 2021r. dodatkowo kwoty 3116,62 zł płatnej w terminie 3 dni roboczych od daty decyzji, Sąd zasądził od tejże kwoty odsetki ustawowe do tej daty.

Za w pełni uzasadnione Sąd I instancji uznał również żądanie pozwu w zakresie kwoty 492 zł stanowiącej koszt prywatnej kalkulacji naprawy sporządzonej na zlecenie powódki. Powódka, nie posiadając fachowej wiedzy, miała prawo zasięgnąć opinii rzeczoznawcy, celem ustalenia, czy przyznane poszkodowanemu odszkodowanie zostało ustalone prawidłowo przez pozwaną korzystającą przy sporządzaniu wycen z wiedzy rzeczoznawców, mających wiedzę i doświadczenie w zakresie wykonywania takich wycen.

Reasumując, w oparciu o wyliczenia biegłego i na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.), mając na uwadze kwotę wypłaconą dotychczas poszkodowanemu i powódce tytułem odszkodowania, Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powódki łącznie kwotę 690,03 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i oddalił powództwo w pozostałej części. Oddalenie powództwa w pozostałym zakresie odnosiło się również do kwoty uiszczonej przez pozwaną w wysokości 3116,62 zł po wniesieniu pozwu oraz dochodzonego odszkodowania przekraczającego wysokość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu wyliczonych przez biegłego. Wobec powyższego orzeczono jak w pkt 1 i 2 sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu wynikającą z art. 100 k.p.c. Na koszty procesu powódki w kwocie 1887,20 zł złożyły się: opłata od pozwu - 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 900 zł, zaliczka przeznaczona na wynagrodzenie biegłego - 787,20 zł. Natomiast na koszty procesu pozwanej 934 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika - 900 zł i opłaty skarbowe od pełnomocnictwa - 34 zł (2x17 zł). Łączne koszty obu stron wyniosły 2821,20 zł. Biorąc pod uwagę, iż powódka wygrała proces w 97,63%, a przegrała w 2,37 %, należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 1820,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (2821,20 zł x 2,37 % = 66,86 zł, 1887,20 zł - 66,86 zł = 1820,34 zł). Nadmienić należy, że wobec przyznania powódce na podstawie decyzji z 5 maja 2020r. kwoty 3116,62 zł, w której wskazano, że wypłata nastąpi w terminie 3 dni roboczych od dnia decyzji, czyli 8 maja 2020r., należało uznać do spełnienia świadczenia na rzecz powódki w tej wysokości doszło już po wniesieniu pozwu, a więc w tym zakresie pozwaną należało uznać za przegrywającą proces. Wobec powyższego orzeczono jak w pkt 3 sentencji.

Apelację od tego orzeczenia wniosła pozwana zaskarżając wyrok w części w punkcie 1., tj. powyżej kwoty 198,43 zł oraz w całości w punkcie 3.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegające na błędnym przyjęciu, że pozwany ma zwrócić stronie powodowej koszty opinii prywatnej, którą wykonano na zlecenie powoda, podczas gdy koszty te nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotową szkodą i są nieuzasadnione, a wysokość odszkodowania została ustalona na podstawie opinii wydanej przez biegłego sądowego.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z jednoczesnym przekazaniem temuż Sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powódka nie wniosła odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja okazała się w pełni zasadna, co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w środku odwoławczym. Wszelkie podniesione zarzuty sprowadzały się do zakwestionowania zasadności zasądzenia w ramach odszkodowania poniesionego kosztu tzw. prywatnej ekspertyzy.

Sąd Okręgowy podziela poglądy wyrażone w uchwałach składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 29 maja 2019r. (III CZP 68/18 LEX nr 2672055) i 2 września 2019r. (III CZP 99/18, OSNC 2020 Nr 2, poz. 13, LEX nr 2714676) oraz w uchwale Sądu Najwyższego z 18 maja 2004r. III CZP 24/04 LEX nr 106617)

Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów powinno odpowiadać wartości stanowiącej pełną kompensatę poniesionego uszczerbku, zatem stosownie do okoliczności sprawy, może obejmować również koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego, czy jego następcy prawnego, a dotyczącej oszacowania poziomu doznanego uszczerbku majątkowego. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej w postępowaniu przedsądowym powinny być objęte odszkodowaniem musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku, a zdarzeniem szkodzącym oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uchwała SN z dnia 18 maja 2004r., III CZP 24/04).

Podobne stanowisko zawarte zostało w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 29 maja 2019 r. (III CZP 68/18), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że zlecenie przez poszkodowanego osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela pozostaje w normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. z wypadkiem komunikacyjnym, a koszt tej ekspertyzy wchodzi w określony w art. 361 § 2 k.c. zakres szkody objętej należnym odszkodowaniem od ubezpieczonego i tym samym od ubezpieczyciela, jeżeli w stanie faktycznym sprawy, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności, zlecenie ekspertyzy, jak i jej koszt, były celowe, niezbędne, konieczne, racjonalne, wystarczająco uzasadnione z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego.

W uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2019r. (III CZP 99/18) Sąd Najwyższy wskazał, że w razie zlecenia ekspertyzy przez cesjonariusza wierzytelności odszkodowawczej okoliczności miarodajne do ustalenia istnienia związku przyczynowego odnoszą się do cesjonariusza. Roszczenie o zwrot kosztów ekspertyzy stanowi własne roszczenie, które ma oparcie w nabytym roszczeniu i w jego dynamice. Podobnie jak w odniesieniu do poszkodowanego, który zlecił opinię, wymagane jest uwzględnienie konieczności i racjonalności poniesionych wydatków, a w szczególności, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Zwrot kosztów będzie uzasadniony wówczas, gdy opinia służy bezpośrednio dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie wcześniej przez poszkodowanego, a następnie przez cesjonariusza, nie jest zaś powiązana wyłącznie z umową cesji, np. w celu oceny ryzyka, jakie wiąże się z nabywaną wierzytelnością. Chociaż prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości. Nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i nie mogą wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego. W sytuacji gdy to cesjonariusz po nabyciu wierzytelności zleca wykonanie prywatnej ekspertyzy w zakresie oszacowania wysokości szkody z reguły należy takie zlecenie traktować jako dokonaną post factum ocenę opłacalności dokonanej już transakcji, a nie pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym ocenę roszczenia odszkodowawczego dla celów sformułowania żądania procesowego. Cesjonariusz

winiem w takiej sytuacji wykazać, że jest inaczej i że rzeczywiście zlecenie prywatnej oceny roszczenia pozostaje w związku przyczynowym normalnym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że powódka jako nabywca wierzytelności jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie skupowania i dochodzenia wierzytelności z tytułu szkód komunikacyjnych, a także oceny ryzyka i szacowania poniesionych strat, co wynika z wydruku KRS (...) załączonego do pozwu (Dział 3). W uzasadnieniu żądania pozwu podano, że powódka nabyła wierzytelność w drodze umowy cesji w dniu 31 marca 2020r. Następnie powódka dokonała analizy kosztorysu naprawy pozwanego oraz dokonała we własnym zakresie przeliczenia kosztów naprawy, niezbędnych do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia powodującego szkodę, w sposób zgodny z technologią zalecaną przez producenta. W wyniku tej analizy stwierdzono, iż należne odszkodowanie zostało zaniżone. Powyższe spowodowało, że powódka zleciła sporządzenie prywatnej kalkulacji zewnętrznemu podmiotowi aby w sposób prawidłowy oznaczyć wysokość żądania pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego zlecenie przez powódkę sporządzenia prywatnej ekspertyzy było zbędne, gdyż jak już wcześniej podano przedmiotem działalności powódki jest między innymi ocena ryzyka i szacowania poniesionych strat, powódka przed zleceniem sporządzenia prywatnej kalkulacji dokonała samodzielnie analizy kosztów naprawy pozwanego oraz dokonała we własnym zakresie przeliczenia kosztów naprawy ustalając, że należne odszkodowanie zostało zaniżone, a zatem na podstawie powyższych czynności powinna samodzielnie obliczyć należne odszkodowanie. Nadto w już w pozwie powódka wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Dowód ten został przeprowadzony w rozpoznawanej sprawie i stanowił podstawę rozstrzygnięcia Sądu. Analiza kosztorysu naprawy pozwanego przeprowadzona przez powódkę przed wniesieniem sprawy do Sądu była wystarczająca do oznaczenia wysokości żądania pozwu zwłaszcza, że miała zostać zweryfikowana na wniosek powódki zawarty w pozwie przez biegłego sądowego, zatem prywatna ekspertyza zlecona przez powódkę była zbędna dla dochodzonego przez nią roszczenia. Reasumując koszty prywatnej opinii technicznej nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z szkodą i jako takie są nieuzasadnione.

Dlatego też w tym zakresie Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację strony pozwanej na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 198,03 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 13 lutego 2020r. oraz ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 3.116,22 złotych od 13 lutego 2020r. do 8 maja 2020r., oddalając powództwo co do kwoty 492,00 złote i ustawowych odsetek za opóźnienie od tej kwoty.

Zmiana orzeczenia Sądu I instancji w zakresie roszczenia głównego skutkowałą koniecznością zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Wartość przedmiotu sporu wynosiła 3.900 zł, zaś powództwo uwzględniono do kwoty 3.314,65 zł, a więc w 84 %. Na koszty procesu powódki w kwocie 1887,20 zł złożyły się: opłata od pozwu - 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 900 zł, zaliczka przeznaczona na wynagrodzenie biegłego - 787,20 zł. Natomiast na koszty procesu pozwanej 917 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika - 900 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Łączne koszty powódki wyniosły 1887,20 zł, a ponieważ wygrała proces w 84 % to z powyższej kwoty należy jej się zwrot kwoty 1.585,25 zł.

Koszty pozwanej obejmują kwotę 917,00 zł, a ponieważ pozwana wygrała proces w 16 % to z powyższej kwoty należy mu się zwrot kwoty 146,72 zł.

Różnica pomiędzy powyższymi kwotami, tj. kwota 1.438,53 zł stanowi koszty procesu należne powódce przy zastosowaniu zasady wynikającej z art. 100 zdanie 1 k.p.c.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. orzeczono o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym (120 zł na podstawie § 2 pkt 1 w związku § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października

2015r. - w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U.2015.1800 z późniejszymi zmianami oraz 100 zł tytułem poniesionej opłaty).

SSO Katarzyna Banko